

UCHWAŁA NR .....  
RADY MIASTA KRAKOWA  
Z DNIA .....

W sprawie nazwy kładki

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U.2026) Rada Miasta Krakowa uchwała, co następuje:

1. Nadaje się nazwę

kładka ANAWA

nowo budowanej kładce położonej nad rzeką Wisłą w Dzielnicy I Stare Miasto i Dzielnicy VIII Dębniki mającej połączyć Kazimierz z Ludwinowem.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Krakowa.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

### UZASADNIENIE

Kto pamięta jeszcze stolicę Małopolski bez kładki o. Bernatka, łączącej Kazimierz z Podgórzem, ten wie doskonale, jak wielką rewolucją dla tej części miasta było otwarcie pieszej przeprawy przez Wisłę. Kładka ta doprowadziła do dynamicznego ożywienia Podgórza, do którego wcześniej – w celach turystyczno-rekreacyjnych – trafiał mało kto. Przeprawa otworzyła spacerowiczom z Kazimierza drzwi do zupełnie nowego rejonu Krakowa, w którym bardzo szybko zaczęły być otwierane modne restauracje czy kawiarnie. Dziś Podgórze to modna dzielnica, modna w dużej mierze dzięki kładce o. Bernatka.

I niewykluczone, że podobnym gamechangerem okaże się nowa kładka na Wiśle. Kładka Kazimierz - Ludwinów będzie miała ok. 130 m długości, prawie 14 m szerokości. Łączy bulwar Inflancki pomiędzy ulicami Skawińską a Wietora po stronie Kazimierza z bulwarem Wołyńskim w pobliżu ulicy Ludwinowskiej. Pozwoli więc pieszym i rowerzystom szybko i sprawnie przemieszczać się między tymi rejonami miasta.

To więc inwestycja, która może zmienić o wiele więcej niż tylko krajobraz Krakowa. Zasluguje więc na godną i odpowiednią nazwę.

Redakcja Gazety Krakowskiej i Dziennika Polskiego zapytała mieszkańców Krakowa o to, jaka nazwa byłaby najlepsza dla tej nowej, futurystycznej kładki. Z kilku propozycji mieszkańcy w głosowaniu internetowym – zdecydowaną przewagą głosów - **ponad 44 proc.** – wybrali nazwę "**Anawa**". W sondzie oddano ponad 5,5 tys. głosów.

"Anawa" to spolszczona wersja dwóch słów z jęz. francuskiego – en avant. Po polsku znaczy to tyle co „naprzód”. Takie hasło w wielu językach zachęcałoby do spaceru czy też przejazdu przez kładkę, ale przede wszystkim byłoby upamiętnieniem legendarnego zespołu muzycznego z Krakowa, w którym tworzyli i występowali tak znani krakowscy artyści jak Jan Kanty Pawлуśkiewicz, Marek Grechuta, Zbigniew Wodecki, Marek Jackowski, Andrzej Zaucha, Jacek Ostaszewski czy Anna Wójtowicz (wielonczelistka ze słynnej piosenki "Skaldów"). Nazwanie kładki "Anawa" byłoby hołdem dla krakowskiej muzyki i kompozytorów.

- Nazwanie kładki Anawa byłoby serdecznym komentarzem do wspomnień. Miło słyszeć, że zespół Anawa kojarzy się z czymś, co wytrzymuje próbę czasu – komentuje Jan Kanty Pawлуśkiewicz. - To Anawa, „naprzód” bardzo dobrze kojarzy się z kładką, bo można nią tylko do przodu. Odbieram to jako bardzo miły gest, ponieważ Anawa to był dla mnie początek, który z różnych względów stał się bardzo istotny w dalszej części mojej działalności artystycznej.

W pełni zgadzamy się z tą opinią i wolą mieszkańców wyrażoną w głosowaniu. Dlatego postulujemy o nadanie nowej kładce imienia „ANAWA”.